goniec codzienny

Wilno
CZWARTEK
20 maja 1943
Nr. 565
Cena w Wilnie 5 fen.

10.000 ZESTRZELONYCH SAMOLOTÓW

przez artylerię przeciwlotniczą od początku wojny

Ataki na przyczółku mostowym Kubań i pod Izjum odparte. — Ponownie bombardowano obiekty wojskowe w rejonie Londynu

Z Kwatery Głównej Führera, dnia 19 maja.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

Na froncie wschodnim przyczółka mostowego Kubań i w rejonie Izjumu bolszewicy przy poparciu czołgów i samolotów bojowych po silnym przygotowaniu artyleryjskim zaatakowali niemieckie stanowiska. Odparto ich w przeciwnatarciu. Przy tym nieprzyjaciel stracił jedynie na odcinku jednej dywizji na przyczółku mostowym Kubań 15 czołgów.

Na obszarze wybrzeża Sycylii, nad Kanałem i nad wybrzeżem Atlantyku niemieckie myśliwce, artyleria przeciwlotnicza powietrznych sił zbrojnych i okręty ubezpieczające marynarki wojennej zestrzeliły wczoraj ogółem 25 nieprzyjacielskich samolotów, w tym pewną liczbę ciężkich bombowców.

Również ubiegłej nocy obrzucono bombami ciężkiego kalibru wojskowe obiekty w rejonie Londynu. Jeden samolot nie powrócił.

Artyleria przeciwlotnicza powietrznych sił zbrojnych zameldowała o zestrzeleniu 10.000-go nieprzyjacielskiego samolotu od początku wojny.

—ooo—

Faza przejściowa na Wschodzie

Przeważnie walki w powietrzu na frontach południowym i zachodnim Europy

BERLIN. Położenie na froncie Wschodnim cechuje charakter walk rozpoznawczych i przygotowawczych, typowy objaw panującej tam fazy przejściowej. Zarówno ze strony niemieckiej, jak i ze strony sowieckiej przeprowadza się na różnych odcinkach frontu nieznaczne miejscowe akcje bojowe, które ze względu na cel i metody można ująć w następujące formy:

Po pierwsze: poszczególne niemieckie akcje zaczepne mają na celu usunięcie taktycznie niekorzystnych wygięć frontowych i poprawę lokalnej linii frontu. Do walk o większym znaczeniu operacyjnym nie doszło. Także uwieńczoną sukcesem niemiecką akcję zaczepną na przyczółku mostowym Kubań zaliczyć należy ze względu na jej charakter do korektury frontowej.

Po drugie: obie strony wykazują ożywioną działalność swoich oddziałów szturmowych i wywiadowczych na rozmaitych odcinkach frontu. Akcje te służą do rozpoznania zamiarów i środków przeciwnika oraz uzupełniają spostrzeżenia lotnictwa wywiadowczego.

Po trzecie: panuje ożywiona działalność bojowa w powietrzu, gdzie obie strony robią duże wysiłki, ażeby uniemożliwić korzystanie z dróg kołowych i kolejowych oraz ze składów kolejowych, które miałyby szczególne znaczenie w operacyjnych planach przeciwnika.

Ta szczególna forma obecnych działań wojennych pozwala stwierdzić, że przygotowania do operacyj letnich są w trakcie i że ograniczone, miejscowe akcje bojowe obok zadań wywiadowczych mają za główny cel przeszkodzić przeciwnikowi w tych przygotowaniach.

Na froncie południowym i zachodnim Europy działania wojenne odznaczają się w dalszym ciągu intensywnymi walkami powietrznymi.

W ostatnich nocach nadlatywały znowu brytyjskie siły lotnicze na tereny Rzeszy. Naloty te przybrały nowy charakter, mianowicie w czasie ataku na zapory wodne. Przez uszkodzenie dwuch tam wodnych spowodowany został napływ wody do położonych niżej dolin, jak również wielkie straty.

Z drugiej strony niemieckie komunikaty doniosły, że ubiegłej nocy szybkie samoloty niemieckie dokonały kilkugodzinnego ataku na ważne obiekty militarne w rejonie Londynu, gdzie wyrządzono duże straty bombami ciężkiego kalibru.

—ooo—

Pod kontrolą państw Osi

Sytuacja na Morzu Śródziemnym obecnie i podczas poprzedniej wojny światowej

RZYM. Europejskie wybrzeża nad Morzem Śródziemnym od granicy hiszpańsko - francuskiej aż do granic grecko - tureckich i wszystkie większe wyspy znajdują się dzisiaj pod kontrolą państw Osi, pisze „Messaggero" w swoim niedzielnym artykule wstępnym, porównując obecną sytuację z położeniem podczas poprzedniej wojny światowej. Wówczas Morze Śródziemne było na prawdę Morzem angielskim. Wszystkie wybrzeża należały do krajów sprzymierzonych lub do takich, które okazały się powolnymi wobec Anglii. Wszystkie porty i bazy stały do dyspozycji floty brytyjskiej, a najsilniejsza flota świata znajdowała się po ich stronie. Zaledwie od dziesięciu do szesnastu niemieckich łodzi podwodnych operowało wówczas na Morzu Śródziemnym a działalność ich kosztowała Anglików prawie dwa i pół miliona brutto rejestrowych ton. Zmusiły one też Anglików do skierowania dużej części swojej żeglugi wokół Przylądka Dobrej Nadziei.

Dzisiaj musi się Anglia liczyć z włoską flotą i łodziami podwodnymi na Morzu Śródziemnym, a do tego dochodzą jeszcze lekkie niemieckie siły morskie jak również lotnictwo Osi. Do największych zamierzeń desantowych Anglo - Amerykanów zmuszony był Churchill, pisze się w artykule, dodać przed dwoma laty najcięższe straty, jakie poniosła Anglia przy wyprawie na Kretę. A wówczas chodziło jedynie o to, by w ciągu tygodnia pozbierać garstkę uciekinierów bez broni. Zupełnie inaczej wyglądałaby próba lądowania. Jest to impreza trwała, wymagająca stałego dopływu posiłków. Kontakt między okrętami na morzu a wysadzonymi na ląd wojskami musiał by być stale utrzymywany. Nieszczęsna wyprawa dardanelska w r. 1915, kończy gazeta, może służyć w tym wypadku jako przykład.

Bombardowanie Sunderlandu

po raz 37-my

Silne eksplozje w angielskich warsztatach okrętowych

BERLIN (DNB). Warsztaty okrętowe i doki Sunderlandu w nocy na 16.5 były celem 37-go ataku ciężkiej niemieckiej eskadry bojowej. Znajdowały się tam uszkodzone przez niemieckie siły morskie jednostki floty angielskiej, tam też były budowane tankowce. Wkrótce po północy zaatakowały Sunderland niemieckie samoloty bojowe. Niebo było bezchmurne i widzialności sprzyjało jasne światło księżyca, tak iż załogi mogły wypatrzyć wszystkie szczegóły swoich celów. Niemieckie samoloty bojowe rzuciły z niewielkiej wysokości bomby ciężkiego kalibru, które wybuchały w dokach i urządzeniach warsztatowych. Po silnych eksplozjach szybko powstały silnie wzmagające się pożary. Rozległe pożary niemieccy lotnicy rozpoznali dalej na brzegach rzeki Wear.

Włoski komunikat wojenny

RZYM (DNB). Włoski komunikat wojenny z wtorku ma następujące brzmienie:

Przy zbrojnym wywiadzie wzdłuż północno - afrykańskiego wybrzeża zaatakowały włoskie samoloty torpedowe u wyjścia portu Bougie lekki krążownik, a także płynący parowiec średniej wielkości.

Eskadra nieprzyjacielska rzuciła bomby na Alghero (Sassari), które zrujnowały kilka domów mieszkalnych, a także spowodowały ofiary w ludziach. Dwa samoloty strąciła artyleria przeciwlotnicza.

Na Moczu Śródziemnym również niemiecka korweta zniszczyła jeden samolot nieprzyjacielski, podczas gdy inny samolot w drodze do Messyny został przez baterię przeciwlotniczą strącony do morza.

Piloci amerykańscy

niszczą tylko ludność cywilną

RZYM (DNB). O terrorystycznym ataku na Civitavecchia, o którym powiadamiał sobotni komunikat wojskowy, publikuje prasa pod dużymi tytułami szczegóły, z których wynika, że piloci amerykańscy nie mieli wcale na względzie obiektów wojskowych lecz jak zwykle uwzięli się na miasto i na ludność cywilną. Podczas tego ataku ciężko uszkodzono katedrę i kościół ś-go Antoniego, wielki kinoteatr, a także zburzono położony w pobliżu katedry pałac biskupi i liczne domy mieszkalne.

Pomiędzy olbrzymimi kupami gruzów stoi nienaruszony dom Stendhala, gdzie się znajduje księgozbiór tego sławnego pisarza. Uniknął on zniszczenia tylko dzięki przypadkowi. Lecz lotnicy amerykańscy nie zadowolili się, jak to stwierdzają naoczni świadkowie, systematycznym bombardowaniem pomników budownictwa i dzielnicy zamieszkałej, lecz w locie nurkowym ostrzeliwali ulice i place i rzucali w Civitavecchia i w okolicach zamaskowane bomby eksplodujące, spodziewając się w ten sposób spowodować większą liczbę ofiar.

Ludność zachowała podczas ataku całkowity spokój i ponad wszelką pochwałę godną postawę.

Fiński komunikat wojenny

HELSINKI (DNB). Fiński komunikat wojenny podaje:

Na środkowym odcinku przesmyku Aunus odparto atak, przedsięwzięty w celu wywiadowczym przez mały oddział nieprzyjacielski. Na pozostałych odcinkach frontu ogień niepokojący.

Siły lotnicze bombardowały na zapleczu wroga stacje kolejowe, obozy i budynki koszarowe. Trafiono w urządzenia kolejowe i składy, gdzie powstały duże pożary. W walce powietrznej, która wywiązała się w niedzielę wieczorem na zachód od Lavamssari, zestrzeliły fińskie myśliwce dwa nieprzyjacielskie samoloty myśliwskie typu Lagg bez własnych strat.

W niedzielę wieczorem atakował nieprzyjaciel kilkoma falami w sile około 25 samolotów miasto Kotka. Obrona przeciwlotnicza odbiła atak, a rzucone bomby nie wyrządziły żadnych szkód, ponieważ nie osiągnęły zamierzonych celów. W poniedziałek rano przeleciała pojedyńcza nieprzyjacielska maszyna w kierunku południowo - zachodnim i południowym.

—ooo—

Żydzi sprawcami ataku

na zapory wodne

BERLIN. (DNB). W nocy na 17 maja, jak donosi komunikat Naczelnego Dowództwa zostały w Niemczech uszkodzone przez brytyjskie bombowce dwie zapory wodne, wskutek czego wypływ masy wodnej spowodował ciężkie straty wśród ludności cywilnej.

Na ten zbrodniczy atak terrorystyczny rzuca znamienne światło komunikat brytyjskiej agencji Reuter, w którym były korespondent berliński Bettany w tej sprawie oświadcza: „Znany żydowski specjalista z Berlina, praktykujący obecnie w Londynie, postawił niedawno zapytanie, dlaczego dotychczas nie zbombardowano zapór wodnych w Niemczech. Jego propozycja pobudziła mnie do wysłania pisma do ministerstwa lotnictwa, w którym to piśmie przesłałem jego informacje. Otrzymałem później odpowiedź, w której za tę propozycję żydowskiego specjalisty, którego nazwiska nie mogę wyjawić, podziękowano i zapewniono mnie, że zostanie ona spełniona jaknajstaranniej".

Komunikat ten nie pozostawia żadnych wątpliwości, że atak na zapory wodne był inspirowany przez żydów zbrodnią.

Rachunek przestępstw żydów w wywołanej przez nich wojnie wzrasta coraz bardziej. Zarówno jak i poprzednie, tak i ta najnowsza zbrodnia żydowska znajdzie sprawiedliwą karę i nadejdzie czas odwetu na ich sprawców.

—ooo—

Japoński komunikat wojenny

TOKIO (DNB). Cesarska Kwatera Główna wydała w poniedziałek następujący komunikat:

Generał Fang Ping Haun, naczelny dowódca 24 armii, jedynej armii pozostającej pod pośrednią kontrolą Cziangkaiszeka w Północnych Chinach, poddał się wraz ze swoimi 70.000 tysiącami żołnierzy łącznie z wojskami pozostającymi pod rozkazami generała Sun Tienyinga, które kontynuowały bezcelowy opór na granicach prowincyj Honau i Szansi. Odpadły one od rządu Cziangkaiszeka i przysięgły wierność chińskiemu rządowi narodowemu, chcąc współdziałać przy budowie nowego porządku w Wielkiej Azji Wschodniej.

„Diabelskie okrucieństwa"

Wyrok japoński na gangsterskie metody anglo-amerykańskich lotników terrorystycznych

TOKIO (DNB). „To nie jest wojskowe prowadzenie wojny, tylko mord i zbrodnia nad niewinnymi dziećmi i bezbronną ludnością cywilną" — tak pisze „Nippan Times" o metodach anglo - amerykańskich lotników terrorystycznych w związku z napadem ich na miasta europejskie. Może się oczywiście zdarzyć, pisze gazeta, że podczas ataku lotniczego powstaną pewne straty wśród ludności cywilnej. Ale w ostatnich tygodniach i miesiącach okazało się, że lotnictwo nieprzyjacielskie obiera systematycznie za cel swego ataku ludność cywilną Niemiec i Włoch. Albo czy może zechcą twierdzić Anglicy i Amerykanie, że pod postacią zabawek materiał wybuchowy, który został rzucony na Europę, może służyć do zniszczenia wojskowych celów?

Tego rodzaju okrucieństwa, które wywołują wciąż nowe ofiary wśród niewinnych dzieci, może tylko wymyślić szatan w ludzkiej postaci. To są ci sami Anglicy i Amerykanie, którzy wygłaszają przed światem „wzniosłe zasady moralne". Historia świata wykazała, że tego rodzaju rozpaczliwe czyny są oznaką upadku ich sprawców.

Postępująca bolszewizacja Anglii

GENEWA (DNB). Propaganda sowiecka zatacza w Anglii coraz szersze kręgi. Nie dość na tym, że wyświetla się sowieckie filmy wojenne, na ekranach kin angielskich zjawiają się również filmy rewolucyjne najnowszej epoki. „Daily Telegraph" pisze, że po wyświetleniu w Anglii po raz pierwszy filmu „Lenin w październiku" pewne kino londyńskie rozpoczęło po raz pierwszy wyświetlanie dalszego ciągu wspomnianego filmu „Lenin 1918".

Film ten przedstawia kryzys, jaki nastąpił po rewolucji bolszewickiej, to znaczy epokę, kiedy Związek Sowiecki nawiedziła wojna domowa i głód. „Ten film, reżyserowany przez Michała Romma, jest tak pełen realizmu i namiętności, że nie można go oglądać bez silnego wrażenia" — pisze angielska gazeta.

„Naród włoski zdecydowany jest do ostatecznej walki"

RZYM. (DNB). Zrzucenie ulotek przez nieprzyjacielskie samoloty na Rzym w nocy na 17 maja świadczy wyraźnie o tym, że Anglicy i Amerykanie podjęli jeszcze raz próbę zastraszenia Italii — stwierdził były włoski minister oświaty ludowej Pavolini w wydawanym przez niego dzienniku „Messaggero". Z licznych brytyjskich i amerykańskich artykułów prasowych wynika, że poważnie myślącym ludziom z przeciwnego obozu jest rzeczą jasną, że po kampanii tunetańskiej teraz dopiero rozpoczną się właściwe walki. W tej wojnie nie można dokonać załamania przeciwnika przez uzyskanie przewagi w lokalnym ataku na małym odcinku [illegible] Tunisie przy szczególnych okolicznościach. Powstałe te okoliczności próbuje nieprzyjaciel ponownie użyć do swoich celów propagandowych. Do nich należą rzucone na Rzym ulotki lotnicze, pełne błędów drukarskich, wzywające do poddania się i na wypadek odmowy grożące dalszym bombardowaniem. Na okrzyki zwycięstwa Anglików w Tunisie odpowiada Italia biciem w bębny, nawołując do szeregów cały naród włoski.

Bez przechwałek, bez obawy przed siłami przeciwnika, oczekuje włoski naród następnego kroku nieprzyjaciela i walki, którą uważają we Włoszech za decydującą i do której Wło- [illegible]

Spór o panowanie nad światem

Debaty w Izbie Gmin w sprawie planów walutowych

LIZBONA Obawy, z jakimi gospodarka angielska oczekuje końca wojny, ujawniły się w debacie Izby Gmin nad dwoma planami walutowymi: amerykańskim Morgentaua i angielskim Johna Maynarda. Oba plany dążą na pozór do ustalenia międzynarodowych stosunków gospodarczych, w rzeczywistości jednak dąży plan amerykański, jak powiedział poseł partii pracy Campel Stephane, do panowania Wallstreet, angielski zaś do panowania City, przy czym City niema wielkich widoków na powodzenie.

Poseł partii pracy Lawrence przedstawił z całą otwartością bilans rozwoju polityczno gospodarczych stosunków od początku wojny i powiedział: „Anglia po wojnie wejdzie do światowego współzawodnictwa, jako najbardziej zadłużony naród. Jeśli by jakikolwiek kraj miał utrzymać stanowisko, jakie Anglia w 19 wieku i w pierwszych dziesiątkach 20 stulecia zajmowała, to stanowisko to przypada Stanom Zjednoczonym.

Jego kolega konserwatywny Sir Alfred Ryte zaznaczył, że nie ulega wątpliwości, iż Ameryka po wojnie będzie panującą na rynkach światowych potęgą finansową. Konserwatywny poseł Sir Lambert Ward jest zdania, że Amerykanie w planie Morgentaua zbyt wielkie znaczenie przywiązują do złota. Ponieważ Stany Zjednoczone mają w swym posiadaniu ponad dziewięć dziesiątych ogólnej ilości złota, znajdującego się na całym świecie, jest samo przez się zrozumiałe, że pragną one to złoto zastosować w światowym obrocie gospodarczym i uczynić je podstawą wszelkiej gwarancji. Anglia jednak w żadnym wypadku nie może się zgodzić na opowiedzenie się za bezwzględnym powrotem do parytetu złota ze względu na swoje obecne położenie gospodarcze.

X

A więc żydzi z nad Tamizy i żydzi amerykańscy wiodą między sobą spór o panowanie nad światem. Jest jednak rzeczą obojętną, kto tu zwycięży, ponieważ żydzi pozostaną żydami i istotnie niema to większego znaczenia czy ośrodek żydowskiego panowania nad światem będzie w Londynie czy w Waszyngtonie. W każdym razie debata w izbie gmin ujawniła plany żydowskiej wielkiej finansjery w sprawie panowania nad światem i wykazuje światu, kto układa plany powojenne w obozie plutokratycznym.

IWAN MAJSKI

O Iwanie Majskim, ambasadorze moskiewskim w Londynie nie ie nikt nic pewnego, nawet tego, kiedy i gdzie się on urodził. Sam Majski uważa się za Mongoła. Powiada, że światło dzienne ujrzał na Syberii w roku 1884. W każdym razie wśród świadomych rzeczy krążą gadki, że mr. Majskiego należy zaliczać nie tyle do Mongołów, ile raczej do szczepu wiecznego żyda, który potrafi wszędzie na świecie rozpanoszyć się, jeśli tylko inne narody są dość cierpliwe do znoszenia jego gałgaństw.

W Londynie nazywają Majskiego „Sfinksem". Ambasador rewolucji światowej wygląda na zewnątrz zupełnie niewinnie. Udaje uczonego, który interesuje się tylko astronomią. W rzeczywistości potrafił Majski od chwili, gdy w r. 1932 objął swoje stanowisko jako ambasador w Londynie, po mistrzowsku wykorzystać każdą szansę w Wielkiej Brytanii na rzecz rewolucji światowej.

Jeśli dzisiaj istnieje w Anglii silny ruch komunistyczny, który grozi zwycięstwem nad związkami zawodowymi i nad partią pracy, jeśli nikt nie ma odwagi wystąpić przeciwko agitacji bolszewickiej, to jest to w pierwszym rzędzie zasługa Majskiego. Żyd umiał sprzedać przyjaźń moskiewską Anglii we właściwym momencie, wówczas gdy Londyn po Dunkierce i Compiègne zmuszony był za tę przyjaźń zapłacić wszelką cenę. Do jakiego stopnia rząd brytyjski uzależniony jest dzisiaj od swego bolszewickiego sprzymierzeńca, okazało się w wypadku katyńskim. Anglia, która rzekomo ze względu na Polskę rozpoczęła obecną wojnę, nie zawahała się opuścić polskich emigrantów, gdy tylko zaistniała groźba utraty przyjaźni moskiewskiej.

W tym stanie rzeczy można powiedzieć, że Majski jest dzisiaj najbardziej wpływowym człowiekiem w Anglii. „Sfinks" jest zbyt przebiegły, by okazywać na zewnątrz bez potrzeby ogrom tego wpływu. Lecz w istocie żyd Majski jako łącznik między żydami na Kremlu a plutokracją londyńską mocno trzyma na lince lwa brytyjskiego...

Dziesięciolecie Nasjonal Samling

Uroczystości w Oslo

OSLO (DNB). Uroczystości z okazji dziesięciolecia Nasjonal Samling rozpoczęły się przyjęciem u prezydenta ministrów Quislinga, w którym wziął udział ze strony niemieckiej Reichskommissar Terboven ze swymi ścisłymi współpracownikami.

Przed zamkiem w Oslo odbył się uroczysty apel, w którym uczestniczyły delegacje germańskich oddziałów SS w Norwegii, różnych ugrupowań Nasjonal Samling i norweskiej policji.

Wśród gości honorowych znajdował się szereg niemieckich i norweskich osobistości, jak również wielu rannych norweskich żołnierzy frontowych.

Centralnym punktem apelu było przemówienie prezydenta ministrów Quislinga, w którym wyłożył on cele walki Nasjonal Samlingu. Na zakończenie tych uroczystości przemaszerowały związki Nasjonal Samlingu przez odświętnie ozdobione główne ulice Oslo.

—ooo—

Anglik o położeniu Indyj

SZTOKHOLM (DNB). „Manchester Guardian" publikuje list pewnego znawcy Indyj, który występuje przeciwko przedstawianiu w pięknych słowach sytuacji gospodarczej w Indiach przez rząd angielski. Kiedy się czyta urzędowe komunikaty londyńskie, to można by sądzić, że Indie istotnie rozkwitły pod angielskim panowaniem. Niestety, rzeczywistość wygląda całkowicie inaczej. „Gospodarcze stosunki w Indiach przedstawiają smutny obraz. Może to być prawda, że podatki na głowę ludności wynoszą tylko siedem szylingów, lecz cóż to ma za znaczenie, skoro przeciętny dochód roczny Hindusa wynosi okrągło tylko cztery funty, skoro 30 procent wieśniaków żyje poniżej minimum egzystencji a zarobki dzienne wahają się między jednym a trzema penny. Jakiż pożytek przynosi tak bardzo w Londynie osławiona Sterlin — rezerwa, wynosząca 300 milionów funtów, mieszkającym w dotkniętych nędzą okręgach Bombayu matkom, których dzieci wymierają w pierwszym roku życia w 30 procentach, albo wogóle ludności hinduskiej, której przeciętny wiek życia spadł pod panowaniem angielskim z 30 lat w roku 1881 po niżej 27 lat w roku 1931? Chociaż Anglia ponosi koszta udziału Indyj w wojnie poza granicami Indyj, toć jednak Hindusi byli tymi żołnierzami, którzy zapłacili cenę za Afrykę Północną, a przecież politycy hinduscy nie mają prawa decydowania, gdzie mają walczyć ich żołnierze, czyje wojska mają zajmować ich kraj i jak mają być wydatkowane ich pieniądze. Za to jednak, że domagają się oni tego prawa od walczącej rzekomo w obronie wolności demokracji, wsadzamy ich do więzienia".

Do tego opisu hinduskiej rzeczywistości przez Anglika nie można nic dodać.

Nowe japońskie sukcesy

na froncie Szansi

TOKIO (DNB). Jak donosi Domei z pewnej bazy w prowincji Szansi, oddziały japońskie, które przeprowadzają operacje przeciwko głównym siłom 18-tej armii czungkińskiej i wojskom nieprzyjacielskim pod dowództwem Liuchiesensa na północnych obszarach gór Taihsing, odebrały nowo zorganizowanej na południe od Hoschun 5 armii nieprzyjacielskiej w niedzielę twierdzę Sungyenchen i miasto Chuanmaping, które leży 20 km. na południe od Noschun. Oddziały japońskie kontynuują nadal swoją akcję bojową.

—ooo—

Wzrost liczby dezerterów hinduskich

z frontu Arakanu

BANGKOK (DNB). „Grupy Hindusów przechodzą coraz częściej na stronę Japończyków z frontu Arakan w Burmie", — oświadczył w niedzielę speaker wolnej hinduskiej stacji radiowej w Szonan. W tych okręgach próbowały napróżno otoczone przez Japończyków grupy wojskowe przedrzeć się w kierunku Cox - Bazar we wschodniej Bengalii. Zbiegowie hindusey zeznali, że na tym odcinku frontu dochodziło codzień do potyczek między Anglikami a Hindusami. Oddziały hinduskie wbrew rozkazom Brytyjczyków nie stawiały oporu Japończykom, ponieważ uważają one Japończyków nie za wrogów, lecz za oswobodzicieli.

—ooo—

Bułgarski minister spraw wewn. o walce przeciw terrorystom

Bardzo znaczny udział żydów w przestępstwach

SOFIA (DNB). Minister spraw wewnętrznych Gabrowski, dał w piątek prasie sprawozdanie o działalności policji w walce z terrorystami komunistycznymi, którzy już od miesięcy prowadzą w Bułgarii swą akcję. Na wstępie wspomniał minister o usiłowaniach zakłócenia spokoju i porządku przez nieprzyjaciół Bułgarii. Zamiar ten jest już dawno znany, ponieważ już w roku 1941 znaleziono materiały wybuchowe, przeznaczone do zniszczenia wodociągów, kolei i innych ważnych urządzeń państwowych. Poza tym były wykryte ośrodki szpiegowskie i grupy terrorystów. Te zamiary nieprzyjaciela zostały udaremnione, ponieważ spotkały się ze zdecydowanym sprzeciwem narodu i policji.

Tedy zdecydował się nieprzyjaciel przejść do mordu i zabójstwa i stosować indywidualny terror. Plan ten kosztował Bułgarię dotychczas 6 ofiar śmiertelnych. Morderstwa te są dokonywane według jednej i tej samej metody. Ale i tymi środkami nieprzyjaciel nie osiągnie swego celu. Poza tym wykryto w ostatnich dwuch miesiącach dwa ośrodki szpiegowskie, które rozporządzały też radiostacjami.

Minister przypomniał też o nieudanym w zeszły poniedziałek zamachu na inżyniera Janakiewa, i na wkrótce potem wykrytą grupę terrorystów, z której jeden z jej członków podczas strzelaniny został zabity.

Udział żydów w tych przestępstwach jest bardzo znaczny. Ten, który strzelał do Jonakiewa, był żydem, nazwiskiem Menachem Leon Papo. Przyjmował on udział w aktach sabotażu i z tego powodu, wskutek nieobecności, został zaocznie na śmierć skazany.

W zakończeniu podkreślił minister fakt, że przestępstwa te nie niepokoją wcale narodu bułgarskiego, lecz mają ten skutek, że naród pomaga do wykrywania tych zbrodni. Zapowiedział też minister ostre zarządzenia, zmierzające do zlikwidowania tych organizacyj.

—ooo—

Nieludzkie traktowanie więźniów politycznych

Brak opieki lekarskiej mimo ciężkich chorób

BANGKOK (DNB). Jak donosi radio Delhi, zachorował ciężko znowu jeden polityczny więzień w Indiach, a mianowicie członek zarządu prowincjonalnego partii kongresu, Kalushwar. Od początku rozruchów, rozpoczętych przez członków partii kongresu, czyli od sierpnia ubiegłego roku, znajdował się on w brytyjskim więzieniu w Vollore. Były kierownik partii kongresu i prezydent ministrów w Medrasie, Rajagolachari, prosił rząd w Madrasie, ażeby wypuścić z więzienia chorego w celu poddania go gruntownej opiece lekarskiej. Rząd prowincjonalny w tej sprawie oświadczył, że nie może spełnić tego życzenia.

Gwałtowne walki na Attu

Amerykańska próba wylądowania na wyspach aleuckich

TOKIO (DNB). Po urzędowym komunikacie w dniu 14 maja podał w poniedziałek po południu rzecznik biura prasowego armii generał-major Yahagi dalsze szczegóły w sprawie lądowania Amerykanów na zajętej przez Japończyków wyspie aleuckiej Attu. Według jego oświadczenia wojska amerykańskie wylądowały 12 maja na południowym wybrzeżu wyspy i zaatakowały stanowiska japońskie w tym rejonie. Podczas gwałtownego ataku nocnego Japończycy odrzucili przeciwnika znowu do samego wybrzeża. Na północnym wybrzeżu, gdzie wojska nieprzyjacielskie wylądowały rankiem 12 maja, trwa jeszcze ciężka bitwa między obrońcami i napastnikami, jednakowoż obrońcom japońskim udało się inną grupę przeciwnika na wschodnim wybrzeży wyspy już wieczorem tego dnia, kiedy ona tam wylądowała, zepchnąć ku morzu i tam ją zniszczyć. W tej chwili nieprzyjaciel przeprowadza dalsze lądowania dla wzmocnienia pierwszych linij swoich wojsk i wspiera skupienia piechoty ogniem artylerii z okrętów wojennych, jak również i lotnictwem.

—o:o—

Obławy policyjne w Budapeszcie

Z górą połowę zatrzymanych stanowili żydzi

BUDAPESZT. Zaledwie minister spraw wewnętrznych wydał rozporządzenie zwrócone głównie przeciwko żydowskim pasożytom wojennym, przeciwko wszystkim tym nicponiom, którzy lekko przechodzą mimo wojny i stają się ciężarem dla ciężko pracujących ludzi w kraju, a już rozpoczęły swą pracę pierwsze oddziały policji. Podczas pierwszej obławy aresztowano 121 osób, z których 65 było Żydami. Od poniedziałku przedpołudniem do wtorku wieczorem przeprowadzono drugę obławę. Aresztowano podczas niej na przedmieściach Franzensstadt i Kobanya 23 mężczyzn i 24 kobiety, wśród nich kilku poszukiwanych przez policję złodziei. Obława policyjna przeszukała hotele i kawiarnie nad brzegiem Dunaju i zatrzymała 50 osób, przeważnie żydów, uprawiających hazard ze stawkami do 15.000 a nawet 20.000 pengö. W końcu aresztowała też policja wielką liczbę żydów, którzy ukrywali się przed obowiązkiem pracy, a także takich, którzy bez pozwolenia przybyli do Węgier ze Słowacji.

—ooo—

Ludność tunetańska oburzona z powodu usunięcia beja Tunisu

Dalsze wyroki śmierci

RZYM (DNB). Jak dowiaduje się „Mesaggero" z Tunisu, we wszystkich warstwach ludności tunetańskiej panuje najwyższe oburzenie z powodu usunięcia i deportacji beja Tunisu, suwerena i duchowego naczelnika narodu tunetańskiego. Sąd wojskowy wydał dalsze wyroki śmierci. Wśród skazanych znajduje się także szef gabinetu admirała Estevy i kierownik urzędu propagandy. Z więzień wypuszczono zwykłych przestępców, przeważnie żydów. Zniknęły już przybite na drzwiach lokali publicznych napisy „żydom wstęp wzbroniony", lecz restauracje i lokale wypoczynkowe wzdragają się nadal przyjmować żydów. Pewien francusko-żydowski tygodnik zaczął znowu wychodzić.

Gwałt wobec Martyniki

Wojska amerykańskie są w drodze

ST. PIERRE (Martynika). Stany Zjednoczone zamierzają zastosować środki przemocy wobec Martyniki i Guadelupy. Przeciwko obydwu francuskim wyspom antylskim wyruszyły jednostki amerykańskie z Barbados, amerykańskiej wyspy na krańcu Morza Karaibskiego. Dotychczas nie ma tutaj wiadomości co do ilości płynących w tym kierunku wojsk amerykańskich. Trzeba się jednak liczyć z tym, że jednostki wspomniane będą wspomagane przez amerykańskie okręty wojenne, które od dawna już blokują wody wokół Martyniki. W Martynice liczono się z tego rodzaju wyprawą amerykańską od chwili, gdy amerykański minister spraw zagranicznych Cordell Hull oświadczył, że w kwestii spornej między rządem waszyngtońskim a francuskim gubernatorem Martyniki, admirałem Robertem, przemówi wkrótce marynarka wojenna Stanów Zjednoczonych. Obydwie wyspy francuskie nie będą się nawet mogły bronić przed napadem amerykańskim, ponieważ zakotwiczone w portach Martyniki francuskie okręty wojenne zostały na żądanie Stanów Zjednoczonych rozbrojone.

«Daily Mirror» odsłania wyzysk sił roboczych w angielskich stoczniach

GENEWA (DNB) „Daily Mirror" zwraca się przeciwko rabunkowej gospodarce siłą roboczą specjalistów w brytyjskich stoczniach. Gazeta stwierdza, że niedawno w jednej z największych szkockich stoczni robotnicy fachowi zatrudnieni przy spajaniu i nitowaniu zmuszeni byli do pracy bez przerwy przez trzy dni i trzy noce z jednogodzinną tylko przerwą, tak, iż większość ich wskutek całkowitego wyczerpania załamała się i trzeba było ją częściowo przewieźć samochodami pogotowia sanitarnego.

Całkowite zniszczenie 5 dywizyj czungkińskich

TOKIO (DNB). W trakcie coraz bardziej zwężającego się okrążenia 10 armii czungkińskiej na froncie Hupeh, udało się, jak donosi komunikat Domei, oddziałom japońskim całkowicie zniszczyć przeważną część tej armii, składającej się z pięciu dywizyj, na odcinku miejscowości Sitszai, na południu prowincji Hupeh, na południowym brzegu rzeki Yangtse i w okolicy Nwanszuikai, 12 km. na południowy wschód od Luikiatczang.

Nienasycony głód baz w USA

VIGO. W południowo - amerykańskich sferach dyplomatycznych omawia się żywo wiadomość, według której Stany Zjednoczone zamierzają zbudować bazę na chilijskich wyspach Wielkanocnych. Wskazuje się na to, że jest to stare życzenie Waszyngtonu. Rząd amerykański czynił już kilkakrotnie więcej aniżeli ponętne propozycje różnym rządom chilijskim. Do zgody jednak nie doszło.

Składajcie swoje pieniądze do kasy oszczędności

Ukrywanie pieniędzy jest karalne

KOWNO (DNB). Jak donosi „Völkischer Beobachter", przed sądem specjalnym w Koblencji odpowiadała pewna kobieta, która od sierpnia 1939 r. do lipca 1941 r. stale bez usprawiedliwionej przyczyny zbierała i zatrzymywała u siebie banknoty na ogólną sumę 47000 RM. Przed sądem zeznała ona, że nie wiedziała, iż ciułanie w domu gotówki jest karalne. Sąd jednak stwierdził, że oskarżona ukrywała pieniądze z chciwości i dla ukrycia swoich wysokich zysków pieniężnych. Sąd skazał oskarżoną na jeden rok domu poprawczego. Zasekwestrowana suma w wysokości 47.000 RM. została skonfiskowana.

Niewielu wie, że odpowiednie przepisy karne obowiązują również w Kraju Wschodnim. Według pierwszego rozporządzenia o dostosowaniu przepisów krajowego prawa karnego do niemieckiego prawa karnego w Komisariacie Rzeszy dla Kraju Wschodniego z dn. 28 września 1942 r. ukrywanie banknotów bez usprawiedliwionej przyczyny karane jest, podobnie jak w Rzeszy, więzieniem a w szczególnie ciężkich wypadkach karą domu poprawczego. Ukrywane banknoty mogą być obok tej kary bez względu na stosunki majątkowe lub na inne uprawnienia osób trzecich skonfiskowane.

Kto zatem chowa większe sumy pieniężne do pończochy lub nosi je ze sobą w portfelu, musi być przygotowany na znaczne przykrości osobiste i finansowe.

Jak stale wzrastające wkłady w bankach i kasach oszczędności dowodzą, bardzo wielka część ludności wykonuje sumiennie swój obowiązek składania gotówki i przyczynia się przez to do zmniejszenia obiegu banknotów. W ten sposób sumy pieniężne oddaje się szybko z powrotem do dyspozycji gospodarki wojennej a przez to ostatecznie na pożytek ogółu. Poza tym banki i kasy oszczędności są pewniejsze aniżeli pończochy i portfele. Nadto złożone pieniądze procentują się. Dlatego też we własnym interesie można tylko zalecić składanie wolnej gotówki do instytucyj pieniężnych. Kto uczyni to, zanim złożone zostanie doniesienie, nie będzie miał do czynienia z prokuraturą. Kto jednak np. zachowuje przy sobie duże sumy pieniężne, by móc uprawiać handel pokątny, ten odczuje całą surowość prawa.

———ooo———

Odbywać tylko ważne ze stanowiska wojennego podróże samochodami

RYGA (DNB). Jak powiadamia Reichskommissar dla Kraju Wschodniego, przeprowadzają właściwe organy policyjne w ostatnim czasie stałą kontrolę ruchu, zwłaszcza podróży samochodami osobowymi. Kto używa dozwolonego do komunikacji samochodu dla celów, nie leżących w interesie publicznym, musi być przygotowany na to, że nie tylko on sam ukarany zostanie wysoką grzywną lub więzieniem, lecz że ponadto zmniejszy mu się lub całkowicie odbierze przydział benzyny, a Gebietskommissar może przejściowo lub na stałe odebrać zezwolenie na samochód. Nadto samochód może być w drodze administracyjnej zatrzymany lub w szczególnie ciężkich wypadkach zupełnie odebrany. Szczególnie ten ostatni środek winien stanowić nader ważką karę dla posiadaczy samochodów i odstraszyć każdego z nich od odbywania niedozwolonych podróży. Posiadacze zezwoleń na samochody, zwłaszcza na samochody osobowe, otrzymują przez to jeszcze raz poważną przestrogę, by nie odbywali podróży, które nie leżą w interesie publicznym i dla tego nie są ważne ze stanowiska wojennego.

———ooo———

Reglamentacja wiosennego strzyżenia wełny

RYGA (DNB). W związku z wiosennym strzyżeniem owiec wydał Reichskommissar dla Kraju Wschodniego rozporządzenie, datowane 22 kwietnia 1943, w sprawie reglamentacji wełny. Wspomniane rozporządzenie nakłada na każdego hodowcę owiec obowiązek dostarczenia niezmienionej ilości pół kg. wełny strzyżonej od każdej owcy ze strzyżki wiosennej 1943 r. Za wełnę płacić się będzie ustalone ceny.

Dostarczona wełna może zawierać najwyżej 1/4 część wełny jagnięcej. Dostawa ma być dokonana w czasie od 1 czerwca do 31 lipca 1943. Jeśli chodzi o stan pogłowia owiec każdego hodowcy, to miarodajny jest zbadany wynik spisu z 15 grudnia 1942. Za wełnę dostarczoną ponad wyznaczoną ilość minimalną otrzyma hodowca oprócz ustalonej ceny premię w orderach punktowych, uprawniających go do kupna towarów włókienniczych a mianowicie za wełnę wartości 1 RM. — tak jak dotychczas 8 punktów. Norma jest tak ustalona że każdy hodowca może ją wykonać bez wielkich trudności, a nadto jeszcze dokonać dostawy dodatkowej.

Kto nie wykona swoich obowiązków dostawy winien spodziewać się kary więzienia lub grzywny.

Rozporządzenie weszło w życie z dniem 1 maja 1943 r. Równocześnie zniesione zostało rozporządzenie z 30 września 1942 r., w sprawie reglamentacji wełny i lnu, w punktach regulujących dostawę wełny.

Opieka nad dziećmi w Estonii

PERNAU (DNB). Jak w niektórych powiatach Estonii, tak też i w powiecie Pernau zwraca estońska samopomoc narodowa główną swoją uwagę na opiekę nad dziećmi. W tym celu ma się w powiecie Pernau zorganizować pięć letnisk dla dzieci, które mają być uruchomione od 1 czerwca i będą mogły pomieścić ogółem 300 dzieci.

Letniska te zostaną zorganizowane w Pernau, Fonnora, Abja, Torgel i Sarahofie. Dzieci znajdą tam całkowite utrzymanie przez trzy miesiące. W całym powiecie, głównie na wsi, mają być uruchomione ogrody dla zabaw dziecięcych.

Wielka obława na kolei wąskotorowej

Czarny dzień spekulantów. Skonfiskowanie wielkiej ilości produktów żywnościowych

SZAWLE (DNB). Urzędowi nadzoru cen przy Gebietskommissar'jacie w Szawlach stało się wiadomym, że w ostatnich czasach kolej wąskotorowa z Pokruojis do Szawel jest wykorzystywana głównie przez osoby, które gromadzą normowane środki żywnościowe i dostarczają je do Szawel. W tych dniach przeżyli spekulanci i ludzie, którzy gromadzą w nadmiernej ilości towary żywnościowe swą czarną godzinę. Na stacji Memaicziai pociąg został niespodziewanie przez urzędników nadzoru cen zatrzymany i okrążony przez urzędników policyjnych. Natychmiast wiele osób wyskoczyło z pociągu i starało się ujść na przełaj ze swymi koszami, kuframi, workami i innymi punktami. Szybkim zaskoczeniem jednak większa część uciekinierów została schwytana.

Następnie systematycznie zrewidowano pociąg, w którym znajdowało się koło 800 pasażerów. Stwierdzono przytem, że prawie każdy z jadących wiózł masło, jaja, szynki, słoninę i inne podług norm wydawane środki żywnościowe. O ile chodziło o niewielkie ilości, to zaniechano ich konfiskaty.

U 30 osób jednak stwierdzono zbyt dużą ilość produktów, więc je skonfiskowano.

Po stwierdzeniu personalij zatrzymani zostali wypuszczeni i pociąg z godzinnym opóźnieniem mógł się udać w dalszą drogę. Znamiennym był fakt, że znaleziono wiele pakunków, po które nikt się nie zgłosił. W dwuch workach znajdowały się zabite cielęta i skóry z nich. W bardzo wielu innych workach znaleziono całe szynki. Ogólnie skonfiskowano: 2.500 jaj, 80 klg. mięsa i słoniny, 50 klg. masła, jak również wielkie ilości samogonu.

Złe czasy dla paskarzy

RYGA (DNB). Wydział przestrzegania cen przy Generalkommissar'zu w Rydze ukarał J. Baschkego z Rygi, który zamierzał sprzedawać złote przedmioty, i malarza Miklera z Rygi, który chciał kupować mięso po wygórowanych cenach, grzywną po 1000 RM. Szewca H. Freimanisa ukarano grzywną 1500 RM. Kupował on produkty spożywcze po cenach lichwiarskich i trzymał w ukryciu 25 par trzewików. Instalator Asols odpokutował swą próbę sprzedawania muszli do ustępów i podobnych przedmiotów po cenach spekulacyjnych, grzywną 1500 RM. Kupca Meinoisa ukarano grzywną 10.000 RM, ponieważ sprzedał on po cenach spekulacyjnych kilkaset termosów i termometrów, które sprowadził z Rzeszy. Małżonkowie Ławskisowie i krawiec Abols, którzy zajmowali się handlem pokątnym, ukarani zostali grzywną 2.500 RM. względnie 1.000 RM. 25 członków pewnego ryskiego przedsiębiorstwa, którzy na wsi zakupili sobie wspólnie w handlu pokątnym produkty żywnościowe ukarano grzywną do 3.500 RM. Pop Szczepłow w Masłowoj ukarany został sześciu miesiącami więzienia, ponieważ zawodowo trudnił się w handlu nielegalnym sprzedażą środków spożywczych, towarów włókienniczych, skóry i t. p.

Także gospodarz wiejski Jerszow z Sakstagala, który wysłał do Rygi paczkę pocztową z mięsem wieprzowym, pochodzącym z tajnego uboju, musiał swój czyn odpokutować więzieniem.

Wielu mieszkańców Rygi, którzy otrzymywali ze wsi przesyłki pocztowe z artykułami spożywczymi, których wydawanie ograniczone jest kartkami, ukarani zostali grzywną do 2.000 RM. Około 40 osób, które pobrały podwójne karty żywnościowe, ukarano bardzo dotkliwie.

Zakończenie tygodnia czystości

W sobotę 15 maja odbyło się w sali Filharmonii przy ulicy Ostrobramskiej 5 zakończenie zorganizowanego w Wilnie tygodnia czystości. Do licznie zgromadzonej ludności przemówił przewodniczący komitetu tygodnia wice burmistrz inż. Paszkiewiczius. W swoim przemówieniu zobrazował on pokrótce cele i zadania tygodnia czystości.

Jak stwierdził on w swym przemówieniu większść społeczeństwa wileńskiego dobrze zrozumiała znaczenie tej imprezy. Spółdzielnia spożywców „Ruta" przeznaczyła dla kierownika najczystszych sklepów, oraz ponadto dla indywidualnie wyróżnionych czystością pracowników 19 nagród, na ogólną sumę 5000 marek. Zarząd Towarzystwa Nieruchomości przeznaczył dla administratorów i dozorców domów, które chlubnie wyróżniają się swoją czystością również 96 premii na ogólną sumę 3.000 marek. Wreszcie zarząd miejski wyznaczył dla wyróżniających się czystością sołtysów i gospodarzy wsi podwileńskich 29 nagród. P. Komisarz Okręgowy Hingst żywo interesujący się akcją tygodnia czystości przeznaczył na 2 pierwsze nagrody 1 męskie ubranie i damską sukienkę. Ponadto pozwolił on na rozdanie niezamożnej ludności przez komitet miejski Samopomocy 100 kg. mydła i jeszcze pewnej ilości proszku do prania. Chcąc umożliwić niezamożnym mieszkańcom naszego miasta skorzystanie z miejskich łaźni, zarząd miejski pozwolił, aby w ciągu tygodnia czystości wszystkie łaźnie miejskie były bezpłatne. Ogółem z tego udogodnienia skorzystało 12.400 osób. W wyniku akcji oczyszczania podwórek wywieziono w tygodniu czystości o 600 wozów więcej wszelakich nieczystości, niż normalnie w tym okresie czasu. W akcji przeprowadzania tygodnia czystości okazały dużo pomocy: miejscowa prasa, władze szkolne i duchowieństwo.

Po przemówieniu inż. Paszkiewicziusa zabrał głos inspektor sanitarny miasta Wilna dr. Szikszte - Szikszténas, wygłaszając odczyt na temat „czystość i zdrowie". Prelegent podkreślił konieczność zachowywania czystości, szczególnie ze względów zdrowotnych. Potem wstąpił na trybunę burmistrz Wilna Dabulewiczius, który mówił o znaczeniu tygodnia czystości. Po przemówieniach odbyło się wręczanie nagród przez burmistrza i przewodniczącego komitetu tygodnia czystości Paszkiewicziusa.

Wszystkie przemówienia były tłumaczone na język polski. W przerwach przygrywała orkiestra dęta wileńskiej straży przeciwpożarowej pod dyrekcją p. Szinitsa.

(t)

Maszyny i narzędzia rolnicze jako materiał poglądowy

WILNO (DNB). Do rozporządzenia wileńskiego okręgu dano niewielką ilość nowych maszyn i narzędzi rolniczych, a mianowicie 15 maszyn wielorakiej użyteczności za pomocą których można siać, sadzić kartofle i składać je do kupy, 15 zgrzebeł do chwastów, które to narzędzia w tych stronach są zupełnie nieznane, i 33 siewniki. Przy sprowadzaniu tych maszyn miano przede wszystkim na myśli szkoły rolnicze, stacje doświadczalne i większe gospodarstwa rolne. Dotychczasowy stan komunikacji nie pozwala na sprowadzenie tych maszyn w większej ilości. Ta niedogodność ma jednak też swoje dobry strony. Najpierw obznajmi się z tymi maszynami i narzędziami małe koło osób i podzieli swymi doświadczeniami z sąsiednimi włościanami. Włościanie będą mieli sposobność poznać jak te maszyny pracują i przekonać się o ich pożyteczności i gdy będzie sprowadzona ich większa ilość, będą mogli z nich korzystać bez przeszkód.

Wielka ruchliwość trabantów Moskwy w Algierze

VICHY (DNB). Według wiadomości nadeszłych z Tangeru, w Algierze stwierdzić należy silny wzrost agitacji bolszewickiej. Elementy komunistyczne zniszczyły dawniejsze pomieszczenia legionu. Dewizę marszałka „Praca, rodzina, Ojczyzna" zastąpiono bolszewickimi frazesami i emblematami. Stojąca na usługach Moskwy propaganda stara się przekonać ludność, że partia komunistyczna zajmie wkrótce przodujące stanowisko w Algierze.

Bijatyka w egipskim parlamencie

RZYM (DNB). Podczas omawiania „czarnej księgi", do której zapisuje się błędy rządu Naha Paszy, doszło w parlamencie egipskim do burzliwych dyskusyj, które przerodziły się w końcu w bijatykę.

Przewodniczący parlamentu zmuszony był dla przywrócenia porządku wykluczyć z posiedzenia jednego posła wafdystę oraz jednego posła z opozycji.

Wzrost wpływów północno-amerykańskich w Afryce

RZYM (DNB). Według agencji Stefani z Tangeru wpływ północno amerykański zwiększa się w Afryce coraz bardziej, natomiast wpływy Anglików w Marokko i w Algierze coraz więcej doznają wstrząsów ze strony ich sojusznika. We francuskiej Afryce Zachodniej Amerykanom oddano do dyspozycji wszystkie istniejące bazy. Waszyngton już wysłał komisje wojskowe i gospodarcze i polecił rozbudować Dakar do jednej z najsilniejszych baz Stanów Zjednoczonych na wybrzeżu afrykańskim.

Do obiektów, podlegających wykonaniu ustawy pożyczkowo dzierżawnej włączono również tak Abisynię, jako też i Egipt, który był dotychczas terenem wpływów wyłącznie angielskich.

Ze sprawozdań prasowych amerykańskich wynika, że obecność północno - amerykanów w Afryce uważana już jest za stan trwały, podobnie jak wpływy Stanów Zjednoczonych w krajach Ameryki Iberyjskiej.

▲▲▲▲▲▲▲▲▲▲▲▲▲▲▲▲▲▲▲▲▲▲▲▲▲▲▲▲▲▲▲

MADRYT (DNB). Jak donoszą z Ferrol del Caudillo, nowy arsenał powołanej niedawno do życia „komisji dla budowy ważnych wojskowych okrętów" padł pastwą wielkiego pożaru. Budynku, w którym mieściły się warsztaty zakładów elektrycznych, nie zdołano mimo natychmiastowej interwencji straży pożarnych i stacjonowanych w Ferrol del Caudillo jednostek wojskowych i morskich, uratować.

Przyczyny pożaru dotychczas nie ustalono.

Silna burza w Estonii

REWEL (DNB). Ubiegłej niedzieli w gminie Varstu w okręgu Werro szalała burza o niewidzialnej tutaj jeszcze sile. Bardzo dużo drzew wyrwała ona z korzeniami i zerwała dachy 11 budynków, budowle zaś starsze zupełnie zniszczyła, daleko rozrzucając ich części

Młodzież szkolna sadzi drzewka

WESENBERG (DNB). W Wesenbergu w Estonii obsadziła młodzież szkolna sadzonkami leśnymi półtora ha gruntów miejskich. Takie sadzenie lasu odbywa się rocznie w Wesenbergu i ma na celu powiększenie obszarów leśnych, należących do miasta W tym roku młodzież szkolna posadziła 10.000 jodeł, 5.000 sosen i 300 modrzewi.

Zatrucie gazem całej rodziny

HAPSAL (DNB). Tragiczny wypadek wydarzył się w gminie Ridala we wsi Wilklo, w której otruła się gazem rodzina, składająca się z 5 osób. Zmarł przy tym 90 letni starzec. Rodzina ta przygotowywała się właśnie do obchodu 90-letnich urodzin starego gospodarza. Podczas tych przygotowań zamierzano też wytępić pluskwy za pomocą gazu trującego. Lecz gaz ten okazał się zbyt silnym, tak że całą rodzinę, składającą się z 5 osób musiano przewieźć z oznakami zatrucia do szpitala. 90-letniego gospodarza nie można było już uratować. Ciężkiego zatrucia doznał również młody gospodarz rodziny, jednak są nadzieje na jego wyzdrowienie. Trzej inni członkowie rodziny, jako mający mniej do czynienia z trucizną, doznali lżejszego zatrucia.

NA SREBRNYM EKRANIE

Kino «Soldatentheater» «Serce królowej»

Postać Marii Stuart, tragicznej królowej Szkocji, jest ulubionym tematem artystycznym. Największą sławę zdobyły chyba dwa dramaty, zatytułowane „Maria Stuart", dwóch wielkich poetów Schillera i Słowackiego. Rola Marii Stuart wymaga w istocie tak wielkiego talentu, że o dobre wystawienie dramatów z jej postacią mogły się kusić jedynie pierwszorzędne teatry stolic europejskich. I właśnie zawdzięczając wyborowym siłom artystycznym i swoim możliwościom technicznym mógł także film znakomicie spełnić postawione sobie zadanie odtworzenia tragicznych dziejów królowej o wielkim sercu.

Wytwórnia filmowa Ufa pokusiła się o nakręcenie dramatu filmowego z życia nieszczęśliwej władczyni. Po dwóch latach pracy został stworzony film, jaki teraz właśnie oglądamy w Wilnie. Reżyser Karol Froelich postarał się o doskonałą historyczną oprawę. Dla obsadzenia głównych ról tego filmu powołano takich artystów, jak Zarah Leander - Maria Stuart i Willy Birgel - lord Bothwell. Dalsze role — Elżbieta królowa angielska, Joan Gordon, lord Jakub, Olivier, Riccio, równie zostały dobrze obsadzone. Akcja tego dramatu filmowego obfituje w zbliżenia, które zwiększają jeszcze jego wartość artystyczną.

(t)

Zniszczono 532 samoloty brytyjskie

Rezultaty japońskich działań wojennych na odcinku Arakan

TOKIO. (DNB). Cesarska kwatera główna z czwartku podaje: Japońskie siły zbrojne w dniu 14 maja o godz. 14 zajęły Maungdaw, na granicy indyjsko-burmańskiej, który jest ważną bazą nieprzyjacielską na brzegu rzeki Naof. Te siły zbrojne przygotowują się do dalszych działań.

Rezultaty osiągnięte od początku działań na odcinku Arakan t. j. od połowy grudnia do 10 maja widać z poniższego zestawienia:

1. Nieprzyjaciel stracił na polach bitwy 6.414 zabitych (mówi się tu tylko o tych zabitych, których pochowali Japończycy).
2. Do niewoli wzięto 574 osoby (w tym wielką ilość żołnierzy angielskich).
3. Strącono 327 nieprzyjacielskich samolotów (z tego 118 przez artylerię przeciwlotniczą).
4. Zdobyto 207 armat.
5. Ilość zdobytych lekkich i ciężkich karabinów maszynowych dosięga 459.
6. Zdobyto 4.897 karabinów i rewolwerów.
7. Ilość zdobytych czołgów i wozów pancernych osiąga cyfrę 83.

Zdobyto 255 wozów ciężarowych.

TOKIO (DNB). Cesarska kwatera główna podała w sobotę w południe następujący komunikat:

Wojska japońskie, działające w pobliżu jeziora Tungling przeciw wojskom armii Czunkingu, liczącym około 70.000 ludzi, osiągnęły w czasie od 5 do 11 maja rezultaty następujące:

Nieprzyjaciel pozostawił na polu walki prawie 13.100 zabitych, do niewoli wzięto 1300. Poza tym zdobyto 13 dział rozmaitego kalibru, 100 lekkich i ciężkich karabinów maszynowych, jak również inny liczny materiał wojenny. Straty japońskich wojsk wynosiły 168 zabitych.

Ostrzeżenie przed zbytnim optymizmem

GENEWA (DNB). Znany krytyk wojskowy pisma „New York Times", Hanson Baldwin, po przebyciu przestrzeni 35.000 klm. w Afryce Północnej i w Anglii powiedział jak to podaje korespondent pisma „Times" rodakom swym gorzką prawdę. Baldwin ostrzega przed optymizmem i oświadcza, że Tunis kosztował aliantów dużo ludzi i czasu. Nieliczne wojska włoskie i niemieckie trzymały w szachu znacznie większą siłę zbrojną aliantów i przez to została inwazja odroczona na wiele miesięcy. Amerykanom, tak cywilnym jak i wojskowym brak dyscypliny i zdolności. Żołnierz amerykański nie może dorównać żołnierzowi niemieckiemu. Przede wszystkim jednak jest brak dobrego dowództwa. Dotychczas nie udało się wyszkolić rzeczywiście dobrych oficerów, a przy tym amerykański żołnierz nie wkłada do swej sprawy całego serca.

Krótkie wiadomości

SZTOKHOLM. (DNB). W ostatnim wydaniu amerykańskiego tygodnika „Nation" wyrażone zostały gwałtowne oskarżenia przeciwko ciągnięciu nadmiernych zysków z wojny przez amerykańskie towarzystwa kolejowe. Między innymi mówi się: Amerykański system kolei żelaznych jest dzisiaj niczym innym jak organizacją wymuszenia i gangsterstwa, w którym to systemie mała grupa finansjerów wzbogaca się kosztem gospodarki, a przede wszystkim kosztem dostawców. Amerykańskie koleje przeforsowały taryfę, która wyklucza każdą konkurencję transportu wodnego, automobilowego a także amerykańskiej handlowej żeglugi powietrznej. Wykorzystuje ona swe polityczne wpływy w Waszyngtonie do utrzymania i rozszerzenia swego gospodarczego przodownictwa.

GENEWA. (DNB). Niewinnie brzmiącą wzmianką potwierdza Reuter udział Intelligence Service w zamordowaniu byłego prezesa ministrów prowincji indyjskiej Sindh. Widocznie na polecenie autorów publikuje agencja powiadomienie, że Allaha Baksza zabito na tle „osobistych nieporozumień" i że niema to żadnego politycznego podkładu. Ta gorliwość Reutera może wzbudzić podejrzenie co do pewności tego oświadczenia. „Osobiste nieporozumienia" miał przywódca indyjskich muzułmanów przede wszystkim z Anglikami, ponieważ rzucił on im pod nogi tytuł „Sir", przez nadanie którego chcieli go oni przeciągnąć na swoją stronę.

Wiadomości z dnia

20 MAJ

CZWARTEK
Bernardyna

Vschód słońca 4.06
Zachód słońca 20.26

DZIŚ ZACIEMNIAMY OKNA od godz. 21.05 do godz. 3.30.

— SPRZEDAŻ ŚRODKÓW DO PRANIA DZIECIOM DO 2 LAT I KOBIETOM CIĘŻARNYM. Dowiadujemy się z Wydziału Aprowizacyjno-Gospodarczego miasta Wilna, że na podstawie odcinków C Nr. 2 (20 tygodnia) białych kart na mleko 16 okresu wyżywienia, dzieci do 2 lat otrzymają dodatkowo po jednym kawałku piankowego mydła oraz po 1 paczce proszku do prania (250 gr.) na miesiąc. Kobiety ciężarne na podstawie zaświadczenia lekarza lub akuszerki, że są w 9 miesiącu ciąży otrzymają na ordery Wydziału Aprowizacyjno-Gospodarczego miasta Wilna po 1 kawałku piankowego mydła i po 2 paczki proszku do prania (250 gr.). Środki do prania na podstawie orderów sprzedaje sklep „Ruty" ul. Gedimino 7, zaś na odcinki kart na mleko sklepy „Ruty" przy ul. Wileńskiej 10, Zamkowej 26, Zawalnej 36, Sosnowej 11. (e).

— MLEKO DLA DZIECI DO LAT 6. Wydział Aprowizacyjno-Gospodarczy miasta Wilna podaje do wiadomości, że na podstawie wydanych na 16 okres wyżywienia kart wszystkich kolorów na mleko, poczynając od 15 tygodnia, będzie ono wydawane dzieciom w sposób następujący: dzieciom do lat 2 1/2 litr. na każdy odcinek, natomiast dzieciom od lat 2 do 6 po 1/4 litr. na każdy odcinek. (e)

— WYSTAWA GRAFIKI W MUZEUM SZTUKI. Obecnie w wileńskim muzeum sztuki trwają prace przygotowawcze do wielkiej wystawy dawnej i nowej grafiki. W związku z koniecznością uporządkowania eksponatów muzeum sztuki będzie zamknięte dla zwiedzających do dnia 31 maja. (f)

— ZAKOŃCZENIE ROZBIÓRKI. Przeprowadzana we własnym zakresie przez dyrekcję straży przeciwpożarowej rozbiórka znajdujących się na terenie posesji straży przy ul. Jagiellońskiej 5 małych domków parterowych została już zakończona. Domki i mur od ulicy rozebrano. Obecnie trwa sortowanie uzyskanego materiału budowlanego, oraz wywożenie niepotrzebnego gruzu. (f)

— PSZCZELARZE OTRZYMALI 9.000 KG. SZTUCZNYCH PLASTRÓW. W pszczelarstwie istnieje bardzo często konieczność zakładania do uli sztucznych plastrów miodowych. Przed wojną wosk konieczny do produkcji sztucznych plastrów był sprowadzany z zagranicy. Obecnie zaś plastry są wyrabiane wyłącznie z miejscowego wosku. Plastry są sprzedawane tylko tym rolnikom — pszczelarzom, którzy dostarczają wosk. Za każdy sprzedany kilogram wosku można nabyć 700 gr. sztucznego plastra. Wosk skupuje „Sodyba" i spółdzielnie rolne, które także sprzedają sztuczne plastry. (f)

— ROZPOCZĘCIE SEZONU PRAC PORZĄDKOWYCH W ROLNICTWIE. Departament reform rolnych rozpoczął w dniu 10 maja tegoroczny sezon prac porządkowych w rolnictwie. W okręgu wileńskim przydzielono na powiat oszmiański 4 mierniczych, na powiaty święciański i świrski 5 mierniczych, na powiat trocki 5 mierniczych i na powiaty wileński i ejszki 9 mierniczych. Oprócz tego do innych prac specjalnych przydzielono 24 ludzi. (f)

— MAŁY POŻAR NA ZWIERZYŃCU. Przedwczorajszej nocy w domu nr. 21 przy ulicy Mickiewicza (dawna Tomasza Zana) w mieszkaniu nr. 3, należącym do Kaszczunasa Aleksandra, zapaliło się drzewo opałowe poukładane dla wysuszenia na płycie kuchennej. Wezwano straż przeciwpożarową. Przybyli samochodem „Rakieta" strażacy ogień szybko ugasili. Straty były niewielkie.

Wypadek ten powinien być ostrzeżeniem dla nieostrożnych mieszkańców, jak łatwo nieraz jest spowodować pożar. (f)

— WYPADŁA Z POCIĄGU. Makarewiczowa Elżbieta, lat 70, zamieszkała przy ul. Subocz 39, jadąc pociągiem stała blizko drzwiczek wyjściowych. W pewnym momencie drzwiczki się otworzyły i Makarewiczowa, straciwszy równowagę wypadła. Doznała ona tak silnego potłuczenia ciała, że musiano wezwać pogotowie ratunkowe, które po udzieleniu jej pierwszej pomocy, przewiozło ją do szpitala Św. Jakuba. (e)

— POBITY PRZEZ ŻONĘ. Tylingo Aleksy, lat 30, zamieszkały przy ul. Dailidu 16—1, w czasie kłótni małżeńskiej, został dotkliwie pobity przez swoją żonę. Pogotowie ratunkowe, po udzieleniu mu pierwszej pomocy, pozostawiło go na kuracji w domu. (e)

†

z Petersenów
Eżbieta
KARDZIS

zmarła po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona św. Sakramentami dnia 18 maja 1943 r.

Eksportacja zwłok z domu żałoby przy ulicy Paupio (Popławskiej) 27-a—4 na cmentarz Rossa odbędzie się dnia 20-go maja 1943 r. o godz. 3.30.

O czym powiadamiają Krewnych i Znajomych pogrążeni w głębokim smutku

Mąż, Synowie i Córki.

W sobotę dnia 22 maja, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci córki naszej

† p

Mirki Bortnowskiej-Kordowicz

o godz. 7 rano w kościele po-Bernardyńskim odbędzie się Nabożeństwo Żałobne, o czym zawiadamiają Przyjaciół, Znajomych oraz Koleżanki i Kolegów Zmarłej

Rodzice.

Adres Redakcji i Administracji: ul. Gedimino 11-a (I piętro). Telefony: Sekretarz Redakcji 42, Redakcja 8-13, Administracja 7-09, Ekspedycja 6-99. Godziny przyjęć w sprawach redakcyjnych od 10 do 15. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 11 do 13. Administracja czynna od godz. 7 do 16 (oprócz niedziel i świąt). Ceny ogłoszeń: wiersz milim. na 4 str. 12 fen., handlowe o 100 proc. drożej. Za podanie adresu do Administracji — 30 fen. Stronica ma 12 szpalt. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia i terminu ogłoszeń.

Drukarnia „Auszra" w Wilnie

Wydawnictwo „Goniec Codzienny".